

Sygn. akt IV U 696/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Barbara Kokoryn
Protokolant:	st.sekr.sąd. Joanna Racis

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2016 r. w Olsztynie

sprawy K. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

na skutek odwołania K. Ś.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 17 sierpnia 2015 r., nr(...)

oddala odwołanie

Sygn. akt IV U 696/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 sierpnia 2015 r., nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O. odmówił K. Ś. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 17.12.2014r.

W odwołaniu od tejże decyzji, ubezpieczony wniósł o jej zmianę decyzji i przyznanie odszkodowania, podnosząc, że okoliczności zdarzenia wskazują na to, że był to wypadek przy pracy, a on nadal odczuwa jego konsekwencje.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

K. Ś. jest z zawodu kierowcą. Był zatrudniony u E. S., prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Firma(...), E. S. w M.. Nałogowo palił papierosy. Nie chorował na płuca.

W grudniu 2014r. odwołujący przebywał w Wielkiej Brytanii w ramach podróży służbowej. Był przeziębiony, miał katar. Przemieszczał się samochodem ciężarowym, zaopatrzonym w kabinę sypialną (z 2 miejscami do spania) i ogrzewaniem postojowym.

W dniu 16.12.2014r. rozwoził meble w godzinach od około 7-ej do około 16 tej -17tej. Rozładunek był w 2-3 miejscach, w jednym miejscu pomagał przesuwać meble z głębi ciężarówki do rampy przez około 5 minut. Następnie przejechał

do drugiego miejsca rozładunku. W drugim miejscu rozładunek trwał około pół godziny. Następnie udał się w dalszą podróż. Około 22-ej zatrzymał się na przydrożnym parkingu przy autostradzie A 38, w okolicach P., gdyż skończył mu się czas pracy. Nie czuł się źle. W dniu 17.12.2014r. około 4ej nad ranem, K. Ś. obudził ból w klatce piersiowej. Zadzwonił do swojej partnerki, która nakazała mu zadzwonić pod numer alarmowy 112. Po przybyciu na miejsce, pracownicy karetki ustalili, że odwołujący doznał zawału serca. K. Ś. został przewieziony do szpitala, gdzie został wykonany zabieg ratujący życie, polegający na wszczępieniu dwóch stentów do tętnicy okalającej serce. Odwołujący został wypisany ze szpitala i odwieziony do Polski.

W dniu 29.12.2014r. pracodawca sporządził protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nr (...), w którym stwierdził, że wymienione zdarzenie jest indywidualnym wypadkiem przy pracy z uwagi na stres związany z terminowością wykonania zlecenia przewozu ładunku, usterkami technicznymi pojazdu i pracami ręcznymi transportowymi podczas rozładunku wynikającymi z działania na rzecz pracodawcy.

(przesłuchanie odwołującego –k.66-67, dokumenty –k.5-22, 38, 42-43, opinia-k.44-45)

W dniu 15.01.2015r. wpłynął do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O. skserowany protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nr (...). wraz z załącznikami, wysłany przez E. S., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Firma (...) E. S..

W dniu 20.01.2015r., ZUS najpierw poinformował odwołującego, że nie wyda decyzji w zakresie ustalenia wypadku przy pracy, bo nie został złożony wniosek o wypłatę świadczenia. Wniosek odwołującego wpłynął w dniu 07.05.2015r. W dniu 02.06.2015r. samodzielny referat świadczeń emerytalno- rentowych ZUS w S. wezwał o oryginał dokumentacji powypadkowej, ale go nie otrzymał.

(dokumenty w aktach 07-195959)

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie K. Ś. nie zasługuje na uwzględnienie.

Na podstawie art. 3 ust. 1 i 11 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002r., o społecznym ubezpieczeniu z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2010, poz. 257 z późn. zm.) ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy, czyli nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną powodującą uraz, doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

Zgodnie z § 2 i 3 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (tj. Dz.U. z 2013r., poz. 954) płatnik składek jest zobowiązany po zakończeniu leczenia i rehabilitacji przez ubezpieczonego przekazać wniosek ze skompletowaną dokumentacją, o której mowa w § 2 (np.: protokół powypadkowy, zaświadczenie o stanie zdrowia) terenowej jednostce organizacyjnej właściwej ze względu na miejsce zamieszkania ubezpieczonego, w celu skierowania go na badanie przeprowadzane przez lekarza orzecznika Zakładu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O. odmówił przyznania odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, gdyż nie doszło do przedstawienia protokołu powypadkowego i żądanej dokumentacji w oryginale.

W ramach odwołania pełnomocnik K. Ś. zwrócił się o zażądanie od pracodawcy odwołującego przesłania oryginałów dokumentów, jednocześnie wskazując na okoliczności zdarzenia i jego następstwa, zażądał przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego kardiologa.

Zgodnie z art. 22 ust. 1 cyt. ustawy z dnia 30.10.2002r., organ rentowy odmawia przyznania świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, gdy nie doszło do przedstawienia protokołu powypadkowego lub karty wypadku.

Organ rentowy z zasady wydaje decyzję o przyznaniu bądź nie odszkodowania na podstawie całości przedstawionej dokumentacji, a w jej braku odmawia przyznania odszkodowania.

Odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O. zatem nie może być uwzględnione, gdyż odwołujący nie przedstawił organowi rentowemu właściwej dokumentacji.

Sąd zwrócił się o dokumentację (k.33) i dokumentacja ta została przesłana w dniu 08.12.2015r.(k.38)

W postępowaniu sądowym powstałym na skutek wniesienia odwołania, Sąd weryfikuje na podstawie przepisów zastosowanej ustawy wypadkowej zarówno spełnienie przesłanek wymaganych do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, jak i wysokość należnych świadczeń z tytułu wypadku przy pracy według prawnie określonej podstawy wyliczenia tego świadczenia obowiązującej w dniu wydania decyzji. Równocześnie bowiem od każdej decyzji, w tym także od decyzji o bezpodstawnej lub nieuzasadnionej odmowie przyznania jednorazowego odszkodowania przysługuje odwołanie w trybie i na zasadach określonych w przepisach ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (art. 15 ust. 4 ustawy wypadkowej). W postępowaniu sądowym wywołanym wniesieniem odwołania od decyzji o odmowie przyznania jednorazowego odszkodowania weryfikuje się przesłanki prawne konieczne dla uznania określonego zdarzenia za wypadek przy pracy, a w razie pozytywnego ich przesądzenia następuje ustalenie wysokości należnego odszkodowania według stawek obowiązujących w dacie wydania zaskarżonej decyzji (zob. uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2009 r., w sprawie o sygn. I UZP 2/09).

Kwestią sporną w niniejszym procesie było zatem także, czy zdarzenie z dnia 17.12.2014r. było wypadkiem przy pracy i czy odwołujący ma prawo do odszkodowania w związku z zaistniałym zachorowaniem.

Sąd zatem przesłuchał odwołującego i dał wiarę podanym przez niego okolicznościom.

Sąd także dopuścił dowód z opinii biegłego kardiologa.

Biegły ustalił, że odwołujący został przyjęty do szpitala w wielkiej Brytanii z uwagi na ból spoczynkowy w klatce piersiowej w okolicy zamostkowej, z typowymi dla zawału dolegliwościami, takimi jak promieniowanie bólu do obu rąk, zlewne i lepkie poty. Lekarz ustalił, także, że odwołujący był długoletnim palaczem tytoniu. Biegły wskazał też, że odwołujący cierpi na chorobę niedokrwienną serca, stabilną I wg (...), stan po przebytych zawałach i po (...), hipercholesterolemię i nikotynizm. Biegły bardzo szczegółowo wskazał, że z zasady przyczyną zawału serca jest niestabilność blaszki miażdżycowej w wyniku której dochodzi do nagłego zamknięcia lub istotnego hemodynamicznie zwężenia naczynia sercowego wieńcowego co pociąga za sobą gwałtowne upośledzenie ukrwienia odżywianego przez nie obszaru mięśnia sercowego. Przedłużające się zaburzenie ukrwienia powoduje martwicę mięśnia i wynikające z tego następstwa (pogorszenie się kurczliwości mięśnia, zaburzenia rytmu, objawy niewydolności itp.) proces tworzenia blaszki miażdżycowej jest natomiast procesem rozciągniętym w czasie , sprzyjają mu czynniki ryzyka choroby niedokrwiennej serca : nadciśnienie tętnicze, cukrzyca, hipercholesterolemia, palenie tytoniu, które uszkadzają śródnabłonek, czyli wewnętrzną warstwę naczynia) rozpoczynając proces i podtrzymując ten proces. Proces ten nie jest zdarzeniem nagłym i przez wiele lat przebiega najczęściej bezobjawowo do czasu powstania niestabilności blaszki miażdżycowej, powodującej istotne pogorszenie ukrwienia mięśnia sercowego. U odwołującego zaś występowały liczne istotne czynniki ryzyka: był czynnym palaczem i miał podwyższone wartości cholesterolu(09.11.2015r. cholesterol całkowity 210,2mg/dl, a norma do 200mg/dl, znacznie podwyższony LDL cholesterolu 149,8 mg/dl).

Biegły wprost stwierdził, że nie zaistniały żadne istotne przyczyny zewnętrzne, które wpłynęły na proces tworzenia blaszki miażdżycowej. Biegły kontynuował, że stres i wysiłek fizyczny nie są w stanie przyczynić się do zawału serca bez miażdżycy na naczyniach krwionośnych. Nie zaistniało też żadne zdarzenie, związane z pracą, które mogłoby być zliczane jako nadzwyczajne (np.: wypadek komunikacyjny, pożar prowadzonego pojazdu i związane z tym, ratowanie mienia, kradzież pojazdu lub towaru), gdyż odwołujący wykonywał czynności rutynowe w pracy kierowcy samochodu ciężarowego, gdzie istnieje stres związany z terminowością dostarczenia towaru, prowadzeniem samochodu i jego

rozładunkiem. Jednocześnie, biorąc pod uwagę naturalny przebieg choroby niedokrwiennej serca i tak prędzej czy później doszłoby do jej ujawnienia pod postacią zawału serca w postaci stabilnej lub niestabilnej (nagły zgon sercowy).

Podkreślić należy, iż Sąd nie dysponuje wiadomościami specjalnymi, które posiadają biegli. Zgodnie zaś z utrwalonym w tej mierze poglądem Sądu Najwyższego - opinie biegłych lekarzy mogą być oceniane przez Sąd wyłącznie przez pryzmat ich zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego oraz wiedzy powszechnej, wystarczające dla uznania bądź nie uznania opinii biegłego za przekonywającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04, Lex nr 151656). Opinia przedstawia opis, okoliczności powstania zaistniałego zachorowania w miejscu pracy w sposób bardzo szczegółowy i dokładny, zatem Sąd w pełni poparł logiczne wnioski wysnute przez biegłego.

Analiza opinii wskazuje, że sprawa nie wymaga dopuszczenia opinii uzupełniającej, gdyż sporządzona opinia jest precyzyjna oraz wyczerpująco opisuje zagadnienia. Opinia jest też pełna (udziela wyczerpujących odpowiedzi na postawione pytania) oraz jasna (zawiera logiczne uzasadnienie wniosków końcowych).

Należy też zauważyć, iż w judykaturze podkreśla się, iż zasadnym jest żądanie dodatkowej opinii lekarzy przez sąd wówczas, gdy złożona w sprawie opinia wzbudza jego wątpliwości, a nie dlatego że nie zadowala jednej ze stron (ubezpieczonego lub też organu rentowego) oraz, że w postępowaniu o prawo do świadczeń uzależnionych od ustalenia stanu zdrowia ubezpieczonego sąd nie ma obowiązku uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych tak długo, aż strona udowodni tezę korzystną dla siebie (wyroki: z dnia 19 marca 1997 r., II UKN 45/97 - OSNAPiUS 1998, Nr 1, poz. 24; z dnia 10 grudnia 1997 r., II UKN 391/97 - OSNAPiUS 1998, Nr 20, poz. 612). W niniejszej sprawie brak było podstaw do dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłego gdyż sporządzona dotychczas w sprawie opinia nie wzbudzała wątpliwości Sądu.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 marca 2012 r. w sprawie o sygnaturze akt II PK 182/11 wśród kryteriów kwalifikacyjnych zdarzenia jako wypadku przy pracy przepis art. 3 ust. 1 ustawy wymienia: 1) nagłość, oznaczającą zjawiska nieprzewidywalne biologicznie i nadzwyczajne w danym układzie, 2) przyczynę zewnętrzną, 3) normatywny związek z pracą, rozumiany jako zaistnienie incydentu podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności bądź poleceń przełożonych, podczas lub w związku z wykonywaniem przezeń czynności na rzecz pracodawcy nawet bez polecenia albo w czasie pozostawania pracownika do dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązków wynikających ze stosunku pracy oraz 4) wystąpienie urazu (czyli w myśl art. 2 pkt 13 ustawy - uszkodzenia tkanek ciała lub narządów człowieka w następstwie zadziałania czynnika zewnętrznego) lub śmierci pracownika.

Zawał serca – jak stwierdził Sąd Najwyższy w dalszej części uzasadnienia ww. wyroku z dnia 28 marca 2012 r. – powstaje w następstwie odcięcia dopływu krwi do serca wskutek zamknięcia światła tętnicy zaopatrującej tę tkankę w krew. Może to nastąpić w wyniku nagłego skurczu tętnicy doprowadzającej krew do serca spowodowanego stresem albo zostać wywołane zatorom lub zakrzepem. Stres jest to czynnik natury fizycznej albo emocjonalnej, do którego organizm nie potrafi się wystarczająco przystosować i który powoduje niekorzystne dla organizmu skutki. Powstanie zatoru lub zawału to z reguły proces długotrwały, zachodzący w organizmie człowieka w wyniku narastających zmian chorobowych. Niemniej zawał serca niezależnie od tego, czy jest spowodowany długotrwałymi narastającymi zmianami chorobowymi, czy nagłym skurczem wywołanym stresem, jest z medycznego punktu widzenia chorobą samoistną, a więc spowodowaną przyczynami wewnętrznymi (tak I. Jędrasik - Jankowska (w:) Prawo pracy, Warszawa 1997 - 2005).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego ukształtowały się dotychczas dwie główne linie orzecznicze prezentujące odmienne poglądy na temat możliwości uznania choroby samoistnej, wywołanej nadmiernym w okolicznościach danego wypadku wysiłkiem (stresem) pracownika, za wypadek przy pracy.

Według pierwszego poglądu nadmierny wysiłek (stres) powinien być oceniany przy uwzględnieniu indywidualnych właściwości pracownika (aktualnego stanu zdrowia, sprawności ustroju) i okoliczności, w jakich wykonywana jest praca. Dopuszczano więc, że codzienne nawet czynności wykonywane w normalnych warunkach przez pracownika o

zmniejszonej sprawności, czy to na skutek choroby, czy też w wyniku postępujących z wiekiem zmian w organizmie, mogą być - w zależności od całokształtu okoliczności - uznane za podjęte przy użyciu nadmiernego dla tego pracownika wysiłku (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/62, OSNCP 1963 nr 10, poz. 215 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1991 r., II PRN 3/91, OSP 1992 nr 11-12, poz. 263; z dnia 8 listopada 1994 r., II PRN 7/94, OSNAPiUS 1995 nr 9, poz. 108; z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 85/96, OSNAPiUS 1997 nr 19, poz. 386; z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 130/97, OSNAPiUS 1998 nr 7, poz. 219 i z dnia 15 czerwca 1999 r., II UKN 2/99, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 663 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 grudnia 1994 r., III APr 41/94, OSA 1995 nr 2, s. 16; a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1964 r., III PU 30/63, OSNCP 1965 nr 1, poz. 8; z dnia 25 października 1994 r., II URN 38/94, OSNAPiUS 1995 nr 4, poz. 52; z dnia 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 464 i z dnia 22 listopada 2000 r., II UKN 63/00, OSNAPiUS 2002 nr 13, poz. 316).

Obecnie za dominujący uznać należy jednak pogląd, zgodnie z którym wykonywanie zwykłych czynności (normalny wysiłek, normalne przeżycia psychiczne) przez pracownika, który doznał zawału serca w czasie i miejscu wykonywania zatrudnienia, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy (por. uchwałę z dnia 6 maja 1976 r., III PZP 2/76, OSNCP 1976 nr 11, poz. 239; NP 1978 nr 1, s. 154 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1977 r., III PRN 12/77, OSNCP 1977 nr 12, poz. 248; z dnia 7 października 1986 r., II URN 166/86, OSNCP 1988 nr 2-3, poz. 37; PiZS 1988 nr 7, s. 63; z dnia 27 marca 1987 r., II PRN 3/87, OSPiKA 1988 nr 3, poz. 50; z dnia 14 lutego 1996 r., II PRN 2/96, OSNAPiUS 1996 nr 17, poz. 252; z dnia 16 kwietnia 1997 r., II UKN 66/97, OSNAPiUS 1998 nr 2, poz. 53; z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 407/97, OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 644; z dnia 25 stycznia 2000 r., II UKN 347/99, OSNAPiUS 2001 nr 11, poz. 395 i z dnia 4 października 2000 r., I PKN 70/00, (OSNAPiUS 2002 nr 11, poz. 262), a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2000 r., III AUa 864/99 (OSA 2001 nr 10, poz. 71).

Musi więc wystąpić szczególna (nadzwyczajna) okoliczność w przebiegu pracy, aby zawał serca (zawsze będący skutkiem choroby samoistnej, wewnętrznej) mógł być uznany za skutek przyczyny zewnętrznej. Może to być szczególnie (wyjątkowy, nadmierny) wysiłek fizyczny, np. wskutek polecenia pracownikowi, by wykonał pracę trwającą dłużej niż dopuszczalny limit godzin (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 1968 r., I PR 449/67, OSNCP 1968 nr 12, poz. 216) albo dźwiganie lub przesuwanie ciężkiego przedmiotu w niedogodnej pozycji (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2006 r., II UK 152/05, LEX nr 390135), albo wskutek przystąpienia do pracy po okresie dłuższego urlopu, czy też wykonywania jej przez pracownika przemęczonego dotychczasową jej intensywnością i rozmiarem oraz bez odpoczynku przez dłuższy czas (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1999 r., II UKN 22/99, OSNAPiUS 2000 nr 18, poz. 696), a także, gdy pracodawca nakazuje pracę, nie uwzględniając treści zaświadczenia obejmującej przeciwwskazania do jej wykonywania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006 r., I UK 192/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 5, s. 269).

Nie należy tracić z pola widzenia okoliczności, iż dla realizacji obowiązków pracowniczych zjawiska stresogenne stanowią pewną typowość, a w niektórych zawodach wręcz stanowią ich cechę charakterystyczną. Dlatego też tylko w razie wyjątkowo dużego nawarstwienia się w środowisku pracowniczym niekorzystnych dla poszkodowanego okoliczności, przekraczających przeciętne normy wrażliwości psychicznej człowieka i wywołujących silne, negatywne emocje, można upatrywać w tych zjawiskach zewnętrznej przyczyny zdarzenia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 12 grudnia 1979 r., III PRN 53/79; 19 grudnia 1979 r., III CZP 40/79; 13 sierpnia 1982 r., II PR 2/82; 10 maja 1983 r., II PR 6/83; 11 września 1984 r., II PR 14/84; 16 września 1984 r., II PR 15/84; 5 listopada 1985 r., II PRN 15/85 - niepublikowane; 2 października 1997 r., II UKN 281/97, OSNP 1998 nr 15, poz. 456; 16 grudnia 1997 r., II UKN 407/97, OSNP 1998 nr 21, poz. 644; 11 lutego 1999 r., II UKN 472/98, OSNP 2000 nr 7, poz. 293; 14 grudnia 2000 r., I PKN 70/00, OSNP 2000 nr 11, poz. 262 i 4 marca 2010 r., I PK 186/09, OSNP 2011 nr 17-18, poz. 224).

W powyższym kontekście nie uważa się za wypadek przy pracy nagłego pogorszenia stanu zdrowia wskutek zdenerwowania wywołanego przeniesieniem pracownika do innej pracy nieodpowiadającej jego oczekiwaniom (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1977 r., III PRN 12/77, OSNCP 1977 nr 12, poz. 248); odwołania pracownika z zajmowanego stanowiska bez podania przyczyny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1998 r., II UKN 552/97, OSNP 1999 nr 5, poz. 182), czy wręczenia pracownikowi pisma o rozwiązaniu umowy o pracę (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1976 r., III PZP 2/76, OSNCP 1976 nr 11, poz. 239 i wyroki z dnia: 16 listopada 1984 r., I

PR 15/84, LEX nr 470960; 4 października 2000 r., I PKN 70/00, OSNP 2002 nr 11, poz. 262 oraz 4 marca 2010 r., I PK 186/09, OSNP 2011 nr 17-18, poz. 224).

W wyroku z dnia 26 marca 2008 r., I PK 260/07 (OSNP 2009 nr 15-16, poz. 196) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że stres psychiczny pracownika wywołany uprawnionym sposobem sprawowania funkcji kierowniczych przez jego przełożonego, działającego z poszanowaniem godności pracownika (art. 11¹ k.p.) oraz respektującego ukształtowane w zakładzie pracy zasad współżycia społecznego (art. 94 pkt 10 k.p.), nie może być uznany za sprawcę współprzyczynę wypadku przy pracy.

Sąd zatem wskazuje, że przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy może być szczególne (nadzwyczajne, nietypowe) przeżycie wewnętrzne (stres, uraz psychiczny) w postaci emocji o znacznym nasileniu powstałe wskutek okoliczności nietypowych dla normalnych stosunków pracowniczych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 23 stycznia 1986 r., II PR 1/86, PiZS 1986 nr 8, s. 74; 24 marca 1995 r., II PRN 1/95, OSNAPiUS 1995 nr 17, poz. 216; 11 lutego 1999 r., II UKN 472/98, OSNAPiUS 2000 nr 7, poz. 292 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 kwietnia 1994 r., III AUr 853/93, Prawo Pracy 1995 nr 1, s. 41). Towarzyszący wykonywaniu pracy stres musi zaś być istotnym ogniwem w łańcuchu przyczynowo-skutkowym, prowadzącym do gwałtownego pogorszenia stanu zdrowia pracownika (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 5 lutego 1997 r., II UKN 85/96, OSNP 1997 nr 19, poz. 386 i z 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNP 1998 nr 15, poz. 464).

Przenosząc powyższe rozważania w realia niniejszej sprawy uznać należy, iż zawał serca, który przebył odwołujący nie stanowił wypadku przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy. Nie został bowiem wywołany przyczyną zewnętrzną. Doszło do niego w okresie spoczynku. Stres, jaki towarzyszył ubezpieczonemu we wcześniejszym dniu, związany z wykonywaniem normalnych obowiązków, być może nawet dość silny, nie może zostać uznany za sytuację nadzwyczajną, nietypową dla wykonywanych przez niego obowiązków pracowniczych.

Mając na uwadze powyższe, skoro do przedmiotowego zachorowania odwołującego nie doszło na skutek przyczyny zewnętrznej, Sąd oddalił odwołanie, w oparciu o powołane przepisy oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

SSR Barbara Kokoryn